

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye sa wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpanii. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Montenegro. — Grecya. — Turcya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

W miasteczku *Strzeliskach nowych* założono szkołę trywialną spólną gminom *Strzeliska nowe* i *Strzeliska stare*, a wyposażenie nauczyciela zapewniono w następujący sposób:

a) Gmina *Strzeliska nowe* przeznaczą rocznie 160 złr. m. k. nawieczne czasy.

b) Gmina *Strzeliska stare* 30 złr. rocznie na wieczne czasy.

c) Gmina *Strzeliska nowe* wydzieliła z gruntów jej należących „*Wojtówka*“ zwanych, część pod l. t. $\frac{1280}{1507}$ objętości 1 morga i 948 □ sążni na wieczne czasy.

d) Właściciel dóbr w. Wiktor Wiśniewski roczną kwotę 15 złr. m. k. przez lat 10, od dnia otwarcia szkoły.

e) Gr. kat. proboszcz miejscowy ks. Jan Ścisłowski rocznie 10 złr. mon. k. w gotówce na czas swojego urzędowania w *Strzeliskach*.

Oprócz tego obowiązują się rzezone gminy, wystawić własnym kosztem na gruncie otrzymanym z darowizny właściciela dóbr, obok łaźni żydowskiej nowy budynek szkolny z pomieszkaniem dla nauczyciela, używając do tego budulcu, jaki właściciel dóbr W. Wiktor Wiśniewski ofiarował bezpłatnie z swoich lasów, zaopatrzyć go z funduszów gminnych w potrzebne porządki szkolne, utrzymywać zawsze w dobrym stanie, zrzębać i dostawiać na opał szkoły zapewnione na lat 10 darem rzeczonoego właściciela dóbr z jego lasów 8 niz. aust. sagów drzewa opalowego, a jeśliby po upływie 10 lat właściciel dóbr niepozwał już rąbać drzewa w swoich lasach, kupować drzewo z własnych funduszów, a nakoniec utrzymywać stróża do posługi przy szkole.

Okazaną temi składkami pozyteczną troskliwość o rozszerzenie oświaty między ludem podaje c. k. namiestnictwo z należytym uznaniem do wiadomości powszechnej.

Lwów, 9. sierpnia 1858.

Sprawy krajowe.

(Zapisy do szkół realnych we Lwowie.)

Lwów, 20. sierpnia. C. k. dyrekcya wyższej szkoły realnej we Lwowie ogłasza co następuje:

„Przyjmowanie uczniów do c. k. wyższej szkoły realnej we Lwowie trwać będzie od 1. do 4. września r. b., przyezem jednak nowowstępujący maja 1. i 2. września zgłaszać się u dyrektora zakładu, by mogli na dniu 3. i 4. września złożyć przepisany egzamin przyjęcia.

Zresztą mają nowowstępujący uczniowie złożyć nie tylko ostatnie świadectwo szkolne, ale oraz metrykę chrztu, a jeśli w upływionym roku szkolnym nieuczęszczali do żadnego publicznego zakładu naukowego, także wystawione prawnie świadectwo moralności.“

(Czynności Izby handlowej.)

(*Dokończenie*). W *Dolhobyczowie*, gdzie się znajduje pograniczny celný urząd rosyjski, i gdzie się odbywa urzędowe obliczenie i mierzenie tratw za wydaniem potrzebnej bolety celnej, wynika przedsiębiorcom z przyezem używanej tam po dziś dzień starodownej, niepraktycznej metody mierzenia drzew na sztuki, dotkliwa i z wydatkami połączona strata czasu. Zaprowadzeniem używanego teraz w Austrii i w Prusiech ogólnego pomiaru według stopy □ można by te niedogodności z wielką korzyścią spławiania drzewa usunąć, a wolna od cła przeprawa, która przy terażniejszym długim i z wydatkami połączonym zatrzymywaniu się w *Dolhobyczowie* wyrównywa opłacie najwyższego cła, utraciłaby przeto swój dotychczasowy całkiem iluzoryczny charakter.

Dalszym nadużyciom ze strony organów rosyjskich wystawieni są galicyjscy handlarze drzewem w *Uścislugu*. Exponowany tam rosyjski assesor każe sobie według zaciągniętych wiadomości płacić 20 do 40 rubli srebrnych za usunięcie znajdującego się tamże promu, pod pozorem, że są pasażery, których spieszno przewozić trzeba.

Handlarze drzewem są przeto zmuszeni, albo opłacić dowolnie nałożoną kontrybucyę, albo też marnować czas drogi.

W *Brześciu litewskim* weisnęło się od niedawna to nadużycie, że dozorecy propinacyi na wołyńskim brzegu *Bugu* przytrzymują tratwy galicyjskie, przetrzeszają ludzi i za znalezieniem gorzałki bez względu na ilość i pochodzenie jej wymuszają dowolne kary pieniężne, pomimo że na mocy istniejącej konwencji galicyjskim, austriackim żeglarzom i flisakom przysłuza wyraźnie prawo wieść sobie z domu prowiant i gorzałkę, albo też zakupować na stronie król. polskiej.

Co do oceny wartości drzewa i poboru $\frac{1}{3}$ procentowego podatku (kolekty) w *Brześciu litewskim* na korzyść funduszu budowlanych, tedy uzalają się spławiacze tratw, tylko na zabierającą czas manipulacyę przy poborze tej samej przez się pozytecznej daniny i wyrażają zdanie, że ją daleko stosowniej i z większym oszczędzeniem czasu można zaraz za wuijściem do *Dolhobyczowa* złożyć i za jednym razem także celną expedycyę załatwić.

W *Zagrze* i *Modlinie* pobierają od spławiaczów tratw cła mostowe (po 3 pol. groszy od tratwy). Jak dalece pobór tych cel mostowych jest prawny, nie można się było dowiedzieć.

Ponieważ przy takowych defluidacyach roztrzyga pomyslna chwila potrzebnej i spiesznie odpływającej wysokiej wody, a przedsiębiorcy zmuszeni są z wszelką ofiarą i pospiechem korzystać z tego momentu, oprócz tego że przy najmniejszym zaniedbaniu łatwo mogą zajść przypadki, że przy spadającej wodzie osiadają tratwy na pierwszym małym gruncie z największą stratą przedsiębiorców aż do przyszłej jesieni albo wiosny, a urzędnicy rosyjscy nie zaniedbują żadnej sposobności do korzystania z tego kłopotu tutejszych handlarzy drzewem, przeto proponuje referent, ażeby izba ze względu na przytoczone tutaj wypadki, w mającem się przedłożyć wyśokiemu c. k. Namiestnictwu w tej myśli sprawozdaniu wyraziła prośbę, ażeby wysokie Namiestnictwo w stosownej drodze wstawiło się do rosyjskiego rządu, by stojące na zawadzie galicyjskiemu handlowi drzewem przeszkody i niedogodności usunięto.

Propozycyę tę zamieniono w uchwałę.

Adolf Rudyński, sekretarz.

(Stan zdrowia Jej Mości Cesarzowej. — Poseł hiszpański. — Obóz pod *Neunkirchen*. — Kasy oszczędności w *Szląsku*. — Książca *Joinville* odwiedził w *Węgrzech*.)

Wiedeń, 18. sierpnia. Podług doniesień z *Laxenburga* jest stan zdrowia Jej Mości Cesarzowej jak najpomyślniejszy. Ich Cesarzew. Moście najdostojniejsi rodzice Jego ces. Mości, odwiedzają codziennie *Laxenburg* i towarzyszą Ich ces. Mościom w przechadzkach.

— Były poseł hiszpański przy cesarskim dworze *Don de la Torre-Ayllon*, ma objąć tę posadę na nowo i przybędzie tutaj na przyszłym miesiącu.

— Z obozu pod *Neunkirchen* donoszą: W piątek (13. b. m.) odbyły wojska pierwszego zebrańia obozowego rewie brygadami, a po południu strzelano do tarczy. Wieczór odgrywała banda muzyczna piezszego pułku belgijskiego tańce rozmaite, a żołnierze oddawali się kolejno tej ochocie. Piękna pogoda sprzyjała ciągle, zaczętem też zabawy wieczorne nieustawały w obozie, i zabawiano się maskaradą, tańcami, grą rozmałą, muzyką i t. p. Pułkowi piezszemu Króla belgijskiego sprawiono d. 12. wielką radość. Tegoż wieczora wręczył komendant korpusu fml. książę *Schwarzenberg* kosztowny sztuciec zwycięzcy podczas strzelania do tarczy, porucznikowi *Stremayerowi* z pułku rzeczonoego, a co w całym pułku sprawiło radość.

W sobotę odbyły się manewry dywizyami pod „*St. Johann, Scheiblingkirchen, Thaur i Warth*“, na które przybył komendant armii fzm. *Wimpfen* i Jego królewicz Mość hrabia *Chambord* z całą swą świtą.

— W *Opawie* utworzona będzie wkrótce kasa oszczędności, a teraz potwierdziło wysokie ministeryum spraw wewnętrznych statuta przyszłej w *Bilsku* kasy oszczędności. Oprócz tego przedłożono ministertwu układy względem zaprowadzenia instytucyi tej w *Cieszynie*.

— *Dziennik B. P. H.* pisze: Podczas zwiedzenia step *Vacs* miał książca *Joinville* sposobność obeznania się z hodowaniem bydła na *Węgrzech*, gdzie się tam zajmują na wielkie rozmiary. Książca *Coburg* kazał spędzić jedną część swego stada, trzody i stadniny, i sprawił tem dostojnemu gościowi swemu widok niezwykły. Najprzód przypędzono 300 par wołów wprzagniętych do tyleż wozów,

1 przyozdobionych liściem świeżem i wstążkami, dalej 10.000 owiec i liczną stadninę. Wszyscy parobcy przywdziali przy tem ubiory swe świąteczne, a przegląd ten trwał przeszło 3 godziny.

Ameryka.

(Brazylia reklamuje policyę morską. — Doniesienia z Buenos-Ayres.)

Rio Janeiro, 5. lipca. Odkąd okręta angielskie czuwały nad tem, by okręta brazylijskie nie podejmowały się handlu niewolnikami, a wykraczające przeciw temu zabierały na mocy uchwały parlamentarnej z 8. sierpnia 1848 roku, ustał prawie całkiem handel niewolnikami u wybrzeży brazylijskich. Głównie przyczyniła się do tego bez wątpienia bezwzględna surowość, z jaką krążące statki angielskie zabierały i palily okręta wyprawiane z niewolnikami i to nawet w samych portach brazylijskich i u ujść rzek tamtejszych. Teraz jednakże sprzeciwia się znów rząd brazylijski dalszemu wykonywaniu tej policyi morskich w swoich portach i zażądał od Anglii odwołania odnośnej uchwały parlamentu, oświadczając przytem, że gotów jest w miejsce traktatu z 23. listopada 1826 zawrzeć nową ugodę dla przytłumienia handlu niewolnikami.

Buenos-Ayres, 27. czerwca. Minister spraw zewnętrznych, Pazos, ustąpił dla nadwątlonego stanu zdrowia, pułkownik Mitre objął po nim urzędowanie. Jak widać z sprawozdania rządowego do izby prawodawczej, okazuje się w finansach niedobór 9 milionów dolarów, który rząd zamysła umorzyć emisyją obligacyi długi państwa. Izba deputowanych odrzuciła projekt ustawy, na mocy której miał rząd wywierać bezpośrednio wpływ na administracyę banku, podobnie odrzucono w senacie wniosek jednego z członków ministerium, który radził potwierdzić ogółem cały kodeks handlowy, jak jest dany w projekcie. Wniosek rządowy, ażeby Buenos Ayres uznać stałą nierozdzieloną częścią konfederacyi argentyńskiej, pominięto temczasowo, jak donosi *Brittish Packet*, upadła więc na teraz nadzieja, że przyjdzie do porozumienia z konfederacyą. Jak mniema *Brittish Packet*, trudno nawet, aby kiedykolwiek przyszło do zgody, pokąd nie wda się w sprawę tę które z silnych i bezinteresownych państw europejskich.

Hiszpania.

(Wiadomości bieżące.)

Madryt, 14. sierpnia. Jenerał Serrano wrócił do Madrytu. Królowa poleciła urządzenie siedmiu nowych lazaretów w dycezyach arcybiskupich. Począwszy od października nie wolno już zbierać.

Anglia.

(Pobyt księcia Alfreda w Alverbank. — Konferencye ambasadora tureckiego. — Sprawowanie wiadomości względem powrotu jenerala Laurence. — Ustąpienie ministerium w Kanadzie.)

Londyn, 15. sierpnia. Dziennik *Court Journal* pisze: „Pobyt księcia Alfreda w Alverbank potrwa jeszcze najdłużej 3 tygodnie. Ztamtąd odjedzie Jego królewicz. Mość do Bonn. Sprawy naukowe przeszkodziły księciu towarzyszyć dostojnej Matce. Królowa spodziewana jest 8. września w Balmoral.“

Ten sam dziennik donosi dalej: „Ambasador turecki miał niedawno długą konferencyę w ministerium spraw zagranicznych. Sądzą, że odnosiła się do najnowszych zaburzeń w oryencie.“

— Dziennik *Times* prostuje ostatnie doniesienie swoje o blizkiem powrocie Sir Johna Laurence, angielskiego komisarza w Pendzabie, do Anglii. „Jesteśmy w stanie donieść“ — powiada w wczorajszym numerze — „że Sir John Laurence niepierwej opuści Indye, aż przywrócony będzie spokój w kraju, chociaż pragnie wielce powrócić do Anglii, i byłby już nawet powrócił zeszłej zimy, gdyby mu powstanie nie było w tem przeszkodziło. Za powrotem ma mu być ofiarowane miejsce w indyjskiej radzie, jeżeli będzie zdolny objąć tę posadę, i wolno mu będzie na niej pozostać lub ustąpić, jeżeliby pragnął później zająć napowrót terazniejsze stanowisko swoje w Indyach.“

— Z Kilkenny, w Irlandyi, słyhać, że pojawienie się dragonów przywróciło zupełnie spokojność.

— Wzbranianie się parlamentu od przyzwolenia na to, by Ottawę wyniesiono do znaczenia stołecznego miasta Kanady, spowodowało gabinet w Kanadzie do ustąpienia od steru. Parlament tamtejszy odwołał się wprost do sądu rozjemczego Jej Mości Królowej. Korona była za tem, by Ottawa została stolicą kraju; musiało to być przeto bardzo boleśnie dla ministrów, że parlament odrzucił rozstrzygnięcie Królowej. Zresztą mniejby tu stanowiła wspólna zawiść miast interesowanych, lecz największą trudnością w tej mierze jest niezgoda między Francuzami osiedlonymi w niższej Kanadzie, i między Anglikami w Kanadzie wyższej.

Francya.

(Obchód uroczystości urodzin Cesarzkich. — Pobyt Cesarza w Lorient. — Podwyższenie żołdu majtkom marynarki cesarskiej. — Dzieło Thiersa. — Guizot. — Pokłady złota na wyspie Reunion. — Przedzanie protestanckich biblii w handlu obnośnym wzbrowniona.)

Paryż, 15. sierpnia. Miasto Paryż przybrało przy dzisiejszej uroczystości Napoleona prawdziwą świąteczną postać. Znaczna część domów przystroiła się w chorągwie, między którymi widać wiele rosyjskich i piemonckich. O godzinie 12tej było uroczyste nabożeństwo w kościele Notre-Dame z odspiewaniem *Te Deum*. Cały świat urzędowy wystąpił w uniformach. Jak donosi depeza telegraficzna zasylali o tej samej godzinie Ich Mość Cesarstwo go-

rażę modły w kaplicy w St. Anne d'Auray. Niezliczone tłumy ludu, do 100.000 głów zebrała w tej sławnej świątyni Fraucyi równie obecność Ich Mości Cesarstwa, jak i pobożność panująca dotąd jeszcze w Bretonii. — Ulice i bulwary Paryża przedstawiają dziś bardzo ożywiony widok. Wszystkie ulice przepełnione są ludem. Jestto już siódma rocznica Napoleona, obchodzona w Paryżu. Jak zwykle jest i w tym roku jarmark przed hotelem inwalidów; na placu marsowym puszczano o godzinie 4. balona, a o godzinie 2. były wyścigi na Sekwanie. Uderzająca jest w tym roku nadzwyczajna liczba artystów ulicznych. Co trzy kroki można spotkać organki, trąbę, skrzypce, gitarę, cytrę lub inny tego rodzaju instrument. Bezpłatne przedstawienia w teatrach miały mnóstwo widzów. Wieczorem będzie iluminacya i ognie sztuczne. Polityka spoczywa dziś. Wszystkie zakłady publiczne są pozamykane, dzienniki niewychodzą, tylko telegraf pracuje bez ustanku. Oprócz raportów z St. Anne przyniósł nam jednak tylko depezę z Bombaju z 19. lipca, która tamtejszy stan rzeczy przedstawia w pomyślnem świetle.

— Według raportu *Monitora* z Lorient z 14. lustrował Cesarz o 10. godzinie zrana zebrane w Lorient wojska lądowe i morskie. O godzinie 12 $\frac{1}{2}$ zwiedzał na okręcie „Reine Hortense“ port Lorientu i cytadelę w Port-Louis. Tu powitał go burmistrz twierdzy przemową, wspominającą bohaterskie dzieła Francuzów na Bałtyku i czarnem morzu, i korzyści, jakie odniosły żegluga, handel i przemysł pod opieką Cesarza. Cesarz odpowiedział, że rozmaite powody zwracają uwagę jego na Port-Louis. O godzinie 4. powrócił Cesarz do Lorient, gdzie zwiedzał arsenał i budowle portowe, a w końcu był obecny przy spuszczeniu z warsztatu okrętu transportowego „Calvados“ objętości 1210 beczek.

— Pragnąc uzyskać lepszy zaciąg majtków do obsługi dział w marynarce cesarskiej, dozwolił Cesarz na wniosek ministra marynarki podwyższyć żołd tej klasie majtków, która pełni najcięższą i najniebezpieczniejszą służbę, a oraz stanowi główną siłę okrętu. Środek ten sprawił bardzo pomyślny skutek. Na dalsze przedstawienie ministra marynarki, podwyższył Cesarz teraz nanowo żołd tych majtków o 5 do 10 franków.

— Thiers pracuje teraz bardzo gorliwie nad przedostatniem tomem swojej *Historii Konzultatu i Cesarstwa* i spodziewa się podać go do druku w październiku lub w listopadzie. Chociaż odbito 43.000 egzemplarzy tego dzieła, wyczerpał się już cały nakład, i potrzeba będzie przeto zrobić drugi nakład dawniejszych tomów, nim jeszcze wyjdzie z druku pierwsze wydanie.

— Jak donosi pewien dziennik angielski, przebywa Guizot teraz w Haddo-House w Szkocyi, w letniej rezydencyi Lorda Aberdeena.

— Na wyspie Reunion odkryto pokłady złota, które na beczkę piasku dostarczają złota w wartości 86 franków. Zawiązało się towarzystwo akcyonaryuszów, któremu rząd odstąpił przestrzeń 24 kilometrów do płokania złota.

— Wielkie wrażenie sprawił tu okoliuk prefekta departamentu Sarthe w sprawie roznoszenia dzienników i książek. Na mocy rozporządzenia ministerialnego zabroniono okólnikiem roznoszenia biblii protestanckich nawet wtenczas, kiedy opatrzone są stemplem. Oto jest treść okólnika odnosząca się do tego przedmiotu:

„Uskarżają się w niektórych miejscach na zabiegi propagandy religijnej. Administracya centralna czuwa nad tem, by nie rozszerzano żadnego pisma, któreby mogło obalamować umysły i wzbudzić namiętności niewczesne. Wypada panu przejąć się tem przekonaniem i przedewszystkiem o tem, czy też roznosiciel druków ma upoważnienie potrzebne, i czy druki, jakie roznosi, opatrzone są stemplem barwy niebieskiej. Muszę tu przytoczyć jeszcze i to sprostowanie z odwołaniem się w tej mierze do instrukcyi ministra spraw spraw wewnętrznych, że w departamencie, jak n. p. jest ten, którym pan zawiadujesz — gdzie ludność protestancka stanowi tylko dobra część ogółu, należy biblije protestanckie jako przeciwne wyznania większości uważać w pewnym względzie za podniecie do zamieszania spokojności. Dostateczny więc to powód, by zakazać roznoszenia biblii nawet i wtenczas, chociażby opatrzone były i stemplem przepisany.“

Szwajcarya.

(Goście podróżni. — Szarańcze. — Odroczenie rady konstytucyjnej.)

Berna, 13. sierpnia. Dzięki kolei żelaznej pełno teraz podróżnych we wschodnich stronach Szwajcaryi, a co mieszkańcom tamtejszym piękny zysk przynosi. Lecz za to ubyło tego lata stromom zachodnim bardzo wielu podróżnych; Genewa i okolica tamtejsza uzala się najbardziej na ten ubytek. Miasto Anglików, Francuzów i Niemców pojawili się w tamtych stronach inni goście wcale niepoządani — to jest szarańcza w rojach nadzwyczajnie licznych, i stała się prawdziwą plagą. Najprzód przeciągała kantonem Wallis, obsiadła łąki, pola i drzewa 2 calową warstwą, i wszelką roślinność zniszczyła. Ztamtąd pociągnęła do kantonu Waadt, dalej pojawiła się pod miastem Lausanne i niedaleko Genewy. Badacze przyrody utwierdzili się w tem przekonaniu, że to prawdziwa szarańcza orientalna, która teraz po raz pierwszy pokazała się w Szwajcaryi.

— Rada konstytucyjna w Neuenburgu odroczyła się do 25go października. Komisya ma przez ten czas sprawdzać proźby nadchodzące i wnosić propozycye.

Włochy.

(Środki ostrożności w Piemencie.)

Gwardya narodowa w **Sarzanie**, którą powołano do służby nadzwyczajnej, otrzymała teraz zawiadomienie, że się ją od tej posługi już uwalnia, a strażowanie dalsze znowu wojsku porucza. Podwojono jednak straż wojskową nie tylko w Sarzanie, lecz także i w Varignano.

Rozchodzą się pogłoski, że zaburzeń mazzinistowskich obawiać się należy od strony morza, lecz powzięte środki ostrożności są najpewniejszą rękojmią bezpieczeństwa.

Niemce.

(Pobył Królowy Wiktoryi w Prusiech. — Odwiedziny Królowy Angielskiej.)

Berlin, 17. sierpnia. Na cześć J. M. Królowej Anglii odbyła się dzisiaj o 10. zrana parada tutejszego garnizonu w ogrodzie w Poczdamie, znajdowali się na niej Królowa Wiktorya, książę Prus i reszta książąt królewskiego dworu, hrabia Flandryi, jakoteż wiele innych dostojnych osób.

Po ukończeniu wszyscy goście byli na śniadaniu w zamku Poczdamskim.

Wczoraj o 8. wieczór była uczta w zamku Babelsberg; świta Ich Wysokości obiadowała o 7. wieczór w Poczdamie.

Od czasu przybycia do Poczdamu żyła Królowa angielska istotnie tylko w gronie familijnem księcia Prus. Porządek dzienny jest bardzo pojedynczy. O godzinie 10. śniadanie w małym domku nad brzegiem rzeki Hawel, gdzie teraz mieszkają księżstwo Prus, gdyż Królowa i książę Albert zajmują na zamku Babelsberg wszystkie apartamenty. Około godziny 2. zbiera się familia powtórnie na drugie śniadanie, ale w komnatach Królowy. O godzinie 6tej następuje przechadzka a o 8. obiad w wielkiej sali zamkowej.

— Dziennik *Zeit* donosi o przybyciu Jej Mości Królowej angielskiej do Berlina i pisze między innymi: „Wypadek to szczęśliwy, że pierwszy monarcha angielski, którego Berlin powitał w osobie Królowy Wiktoryi, połączony jest z familią królewską związkiem pokrewieństwa. Przed kilkoma miesiącami, kiedyśmy składali oznaki czci i zyczliwości nowo zaślubionym, w których zjednoczyła się ozdoba Anglii i nadzieja Prus naszych, doczekaliśmy się oraz i ziszczenia życzeń, z jakimi nosił się naród nasz od czasu Fryderyka II. Pokrewieństwo rodowe, łączące dwa szlachetne narody — angielski i pruski — udowodniło się już obopólnie równą żywotnością, powagą myśli i wiernością przekonania, tudzież wytrwałością i tegością woli. — A chociaż zadanie, nad rozwiązaniem którego pracowaliśmy wspólnie z naszym domem królewskim, ograniczone było na mniejszy zakres działalności, niż zadania wielkiego narodu nadmorskiego, to jednak wielkość książąt i poświęcenie się narodu postawiły Prusy na tak wzniosłym stanowisku, że trwając w przymierzu z naszymi pobratymcami w czasach niebezpieczeństwa nie mamy powodu trwożyć się przyszłością. Królowa Wiktorya, którą naród nasz wita dziś w pruskiej stolicy z uniesieniem radości, może się słusznie pocieszać tem spostrzeżeniem, że Jej córka dostojna wzbudza i w nowej swej ojczyźnie uczucia nadziei i miłości całego narodu. Oby te odwiedziny wysokie były oraz i szczęśliwą wróżbą przyszłości, i rękojmią trwałego zjednoczenia dwóch narodów pokrewnych.“

Rosya.

(Przyszła podróż Cesarza Alexandra.)

Petersburg, 2go sierpnia. Podróż J. M. Cesarza na rewię do Warszawy odwleczę się nieco. Najprzód uda się Cesarz do Jarostawia i do Nizno-Nowogrodu, a następnie do Moskwy, z kąd Cesarzowa wróci koleją żelazną do Petersburga, a Cesarz zjedzie na Orel do Warszawy. Odjazd naznaczono na 22. b. m., zaczem zjazd do Warszawy nastąpić może dopiero we wrześniu. Będzie to zapewne jedna z tych wielkich podróży inspekcyjnych, jakie Cesarz Mikołaj zwykle odbywał. Droga prowadzi przez najludniejsze i najlepiej uprawione gubernie, a pod Orelom dawniejszą kolonią wojskową. O przyszłej świcie podróży J. M. Cesarza nie ma nic jeszcze pewnego, lecz zapewne będzie bardzo liczna, zwłaszcza, że i Jej Mość Cesarzowa odbędzie podróż do gubernii wschodnich, które po raz pierwszy zwiedza.

Montenegro.

(Proklamacja księcia Danily.)

Książę Daniel wydał znów proklamację taką:

„Senator Nowicz i wojewoda Milian zostali na zawsze z posad swych uchyleni i na karę więzienia skazani.

Niech żaden Czernogórec nie waży się pod karą śmierci napadać odtąd na Turków, lub targnąć się na jakakolwiek ich własność. Co do przewiny i wymiaru kary nie będzie prawo robić żadnej różnicy między przelozonym i podwładnymi. W razie, gdyby Turcy dali powód do zaczepki, natenczas ociągać się należy tak długo z odporem, aż pokąd nie wkroczą do kraju na odległość strzału karabinowego.“

Ten rozkaz księcia Daniela — pisze przy tej sposobności gazeta wiedeńska — zdaje się zapowiadać, że to, co teraz nazywamy kwestyą czarnogórską, załatwione będzie według zasad prawa i po słuszności. Jakoż niebyłoby nic lepszego nad to.

Grecya.

(Zmiany w posadach. — Budowa gmachu dla deputowanych. — Szpital cywilny.)

Ateny, 7. sierpnia. Królowa-rejentka odbywa codziennie naradę z ministrami, a wrozmaitych biurach urzędowych panuje czynność niezmordowana. Potwierdzono już plan budowy nowego gmachu posiedzeń deputowanych, którego koszt obliczono na 500.000 drachmów. Jej Mość Królowa położyć ma kamień węgielny do tego gmachu dnia 15 (27) sierpnia.

— Szefa sekcji budowniczej w ministerjum spraw wewnętrznych, podpułkownika Manitaki, pensyonowano niespodzianie, a posadę tę poruczono komu innemu. Zaszły i inne zmiany w obsadzeniu posad urzędowych, a między innymi mianowano nowego sekretarza jeneralnego w ministerjum marynarki. Tym sposobem nastąpi zupełna reorganizacja greckiej marynarki wojennej. Wyszły też nowe rozporządzenia względem powiększenia szpitala cywilnego; zajęto się już upiększeniem ulic, założeniem nowych studzien, plantacyi i alei, tak, że Ateny przybierają coraz więcej pozor miasta europejskiego.

— O powrocie króla nie ma jeszcze nic pewnego, spodziewają się go jednak z końcem października.

Turcya.

(Kolej ze Smyrny do Aidinu. — Wojska do Dżeddy. — Wpływ wypadków w Dżedzie.)

Względem kolei żelaznej ze Smyrny do Aidinu podaje *Journal de Constantinople* następujące doniesienie: „Kolej ta postępuje znacznie, ukończono już całą przestrzeń aż do Sevdikeni i zaczęto teraz przebijać górę Saladin. Nad wyrównaniem gruntu pod kolej pracuje dotąd 1200 ludzi, teraz mają podwoić liczbę robotników.“

— Dziennik *Nouveliste de Marseille* zawiera następujące doniesienie z Alexandryi z 5. sierpnia: „Ismail Basza, nadzwyczajny pełnomocnik Porty w Hedzas, odjechał 29. lipca paropływem „Gabari“ z 500 ludźmi wojska tureckiego z Suez do Dżeddy. Nadto przywiózł turecki paropływ „Malakow“ z Konstantynopola 650 ludzi wojska tureckiego, których wyprawiono również na Suez; prócz tego oczekują jeszcze dalszych 1500 ludzi z Konstantynopola i zapewnijają, że kontyngens turecki będzie pomnożony na 1000 ludzi.“

— Dziennikowi *Osserv. Triest.* donoszą z Damasku dnia 29. lipca: Od czasu krwawych zajęć w Dżeddzie, zaszły u nas krwawe wypadki, które u rajów wzniesają obawę tak o bezpieczeństwo życia dla siebie jak swych na prowincyi żyjących współwyznawców.

A z y a.

(Poczta indyjska. — Stan rzeczy w Chinach.)

Nadesłana kampanii indyjskiej depeza z **Bombaju** z 19go z. m. donosi, że generał Napier przeznaczony jest na następcę generała Rose. Radza Shaguru poddał się. Powstańcy z Gwalioru zajęli 11go pozycję, ale opuścili ją natychmiast za nadejściem korpusu generała Roberts.

— Dziennik *Overland Friend of China* z 22go czerwca podaje następujące dalsze wiadomości z nad **Peiho**: Zaraz za przybyciem lorda Elgin i barona Gross do Tientsinu nadeszła wiadomość, że jeden z generałów sztabu Mandzurów, imieniem Toming'a, mianowany został pierwszym specjalnym komisarzem. Dnia 6. w sobotę miał lord Elgin pierwszą konferencję z Jego Excelencją, a baron Gross rozmawiał z nim nazajutrz. Sądzą jednak, że konferencje te skończyły się na formalnościach tylko, i jeżeli żądania nasze nie zostaną natychmiast wypełnione, gotowi są pełnomocnicy wypowiedzieć wojnę. Bez takiego wypowiedzenia wojny niema sposobu, by dojść do taktu zupartym nieprzyjacielem. Wiadomość o wybuchnięciu rzeczywistej wojny na północy stała się dla powstańców południowych niejako hasłem do rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich. Slyszełiśmy o porwaniu i ścięciu kilku Europejczyków, o mordowaniu Sepojów i agentów policyjnych i o licznych podpaleniach połączonych z rabunkiem. Nikt nie jest bezpieczny w Kantonie, i jedno z dwojga będzie musiało wkrótce nastąpić: albo musimy obwarować porządnie dzielnicę cudzoziemców na Honanie, albo opuścić całkiem to miejsce. Słychać powszechnie, że temu wszystkiemu winni bardziej generał Straubenzec i pan Parkes, niż posłowie i komendanci floty. Wylewy w głębi Czekiangu wstrzymały nieco działania powstańców, stojących w pobliżu Ningpo. — W Szanghaj panowała na targowicy pieniężnej wielka trwoga, jakiej od dawna już nie zapamiętano, tak, że na teraz ustały wszelkie sprawy. — Do Makao zakradła się z Singapury epidemia podobna do cholery i obawiano się rozszerzenia jej aż do Hongkongu.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 17. sierpnia. Jutro ma być znowu posiedzenie konferencji. — 3% renta 69.45.

Londyn, 17. sierpnia. Telegraficzna rozmowa między Walencją i Nową Foundlandją idzie już porządnie. Wczoraj podano z Walencji urzędową depezę z 99 wyrazów w 67 minutach. Inna depeza z Nowej Foundlandyi nadeszła do Walencji w 22 minutach.

Londyn, 18. sierpnia. Z Walencji przesyłają już teraz do Foundlandyi 100 słów na godzinę.

Berlin, 17. sierpnia. Raporta o stanie zdrowia Jego Mości Króla z Tegernsee są pomyślne, i już na przyszły tydzień można spodziewać się powrotu Króla do Sansouci.

Sztuttgarda, 17go sierpnia. Izba deputowanych przyjęła prawie jednogłośnie wniosek tej treści: „Uprasza się rząd królewski o udzielenie takiej instrukcyi posłowi wirtemberskiemu przy sejmie związkowym, ażeby prawem księstw Holsztynu i Lauenburga stało się zadość w całym znaczeniu.“

Kurs lwowski.

Dnia 20. sierpnia.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	4	43	4	46
Dukat cesarski	4	45	4	48
Półimperyal zł. rosyjski	8	13	8	17
Rubel srebrny rosyjski	1	35	1	36
Talar pruski	1	31 1/2	1	32 1/2
Polski kurant i pięciozłotówka	1	10	1	11
Galic. listy zastawne za 100 złr. } bez	80	20	80	45
Galic. obligacje indemnizacyjne } kuponów	82	10	82	40
5% Pożyczka narodowa	82	45	83	20

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 20. sierpnia.

	złr.	kr.
Instytut kupił przez kuponów 100 po	80	30
„ przedał „ „ 100 po	81	—
„ dawał „ „ za 100	—	—
„ żadał „ „ za 100	—	—
Wartość kuponu od 100 złr.	—	32 2/3

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 18. sierpnia o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 83 5/8 - 83 1/4. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 94 - 94 1/2. Lomb. wen. pożyczki z 5% 97 - 97 1/2. Obligacje długu państwa 5% 82 5/8 - 82 1/4. Det. 4 1/2% 72 1/2 - 72 5/8. Det. 4% 65 - 65 1/4. Detto 3% 50 - 50 1/2. Detto 2 1/2% 41 1/2 - 41 3/4. Detto 1% 16 1/2 - 16 3/8. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 97 - —. Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 96 - —. Detto Peszt. 4% 96 - —. Detto Medyol. 4% 95 - —. Obligacje indemn. niższ. austr. 5% 94 1/4 - 94 1/2. Detto węgier. 83 1/8 - 83 3/4. Detto galic. 82 1/2 - 82 3/4. Detto siedmiogr. 82 - 82 1/4. Detto innych krajów koron. 85 1/2 - 86 1/2. Oblig. bank. 2 1/2% 64 1/2 - 65. Pożyczka loter. z r. 1834 310 - 311. Detto z roku 1839 133 3/8 - 133 5/8. Detto z r. 1854 110 1/2 - 110 3/8. Renty Como 16 3/4 - 16 7/8. Galic. list. zastawne 4% 78 - 79. Półn. Oblig. Prior. 5% 88 1/2 - 88 3/4. Glognickie 5% 85 - 85 1/2. Obligacje Dun. żegl. par. 5% 88 - 88 1/2. Oblig. Lloydów (w srebrze) 5% 88 - 88 1/2. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 110 - 111. Akcy bank. narodowego 96 4 - 96 5. Akcy c. k. uprzyw. towarzyst. kred. 239 3/4 - 240. Akcy niż. austr. tow. eskomp. 118 - 118 1/4. Detto Budzysko-Lincko-Gmundzkiej kol. 89 - 89 1/4. Detto półn. kolei 167 1/2 - 167 3/4. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 262 3/4 - 263. Detto kolei ces. Eliz. po 200 złr. z wpłatą 30% 100 7/16 - 100 1/8. Detto Połud.-północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. 93 1/8 - 93 3/4. Detto cisańskiej kolei żel. 100 1/8 - 100 1/4. Detto Lomb.-wen. kol. żel. 237 1/4 - 238. Detto Cesarza Franc. Józ. wschod. kol. żel. 190 3/4 - 191. Detto losy tryest. 113 3/4 - 114. Detto tow. żegl. parowej 527 - 528. Detto 13. wydania 102 3/4 - 103. Detto Lloydów 355 - 358. Peszt. mostu łańcuch. 59 - 60. Akcy młyna parowego w. d. 88 - 90. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 19 - 20. Detto 2. wydania 29 - 30. Esterhazego losy 40 złr. 79 1/2 - 80. Windischgrätz losy 26 7/8 - 27. Waldsteina losy 26 1/2 - 26 3/4. Keglevicha losy 15 1/2 - 15 3/4. Ka. Salma losy 42 7/8 - 43. St. Genois 37 1/2 - 37 3/4. Palfiego losy 40 - 40 1/4. Clarego 38 3/4 - 39. Amsterdam 2 m. 86 1/2. Augsburg Uso 104. Bukareszt 31 T. 268 1/2. — Konstantynopol 31 T. —. Frankfurt 3 m. 103 3/4 l. —. Hamburg 2 m. 76 1/8. — Liwurna 2 m. 103 1/2. — Londyn 3 m. 10 - 12. — Medyolan 2 m. 102 1/2. Paryż 2 m. 121 1/8. — Cesarzskich ważnych dukatów agio 6 1/4 - 3/4. Detto koron. 13 55. Napoleons'dor 8 11 1/2 - 12 1/2. Angielskie Sover. 10 13 - 14. Imperyal Ros. 8 19 - 20. — Srebro —.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 20. sierpnia.

Oblig. długa państwa 5% 82 1/16; losowane obligacje 5% —; obligacje długa państwa 4 1/2% —; 4% —; 3% —; 2 1/2% —; pożyczka loter

z r. 1834 —; z r. 1839 —; z r. 1854 109 1/2; poź. nar. z r. 1854 83 3/16. Obl. banku —. Akcy bankowe 958. Akcy zakładu kredytowego 226 3/4. Akcy kolei półn. po 1000 złr. —. Austr.-franc. akcy kolei żelaz. po 500 fr. z wypłatą w ratach —; detto z pełną wpłatą —; kolej żelazna lomb.-wenecka —. Akcy kolei nadciśkiej —. Kolej cesarzowej Elżbiety 201 1/4. Kolej połud. półn. komunikacyjna —. Akcy żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. —. Akcy żegl. parowej Lloydów po 500 złr. —. Akcy niższ. austr. Towarzystwa eskomptowego po 500 złr. —. Galic. listy zast. 4% —. Oblig. indemn. niż.-austr. —; detto innych krajów koron. —; detto galic. 82 5/16. Detto węgierskie 82 5/8. Amsterdam —. Augsburg 103 5/8. — Bukareszt 268 1/2. Konstantynopol —. Frankfurt 103. Hamburg 75 7/8. Lipsk —. Liwurna —. Londyn 10 — 10. Medyolan —. Marsylia —. Paryż 121 1/4. Agio duk. ces. 5 7/8.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 20. sierpnia.

Hotel rosyjski: PP. Bredt Filip Jakób, król. pruski radca rządowy i dyrektor fabryki cukru, z Tłumacza. — Łodyński Hier., z Milatyna.

Hotel europejski: PP. Ujejski Erazm, z Łubczy. — Obertyński Wład., z Belzca.

Hotel angielski: PP. Bandrowski Wojciech, z Małychmostów. — Strzałkowski Stan., c. k. kapitan pens., z Korszylówki.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 20. sierpnia.

PP. Cywiński Miecz., do Telaczy. — Münter Hier., do Waniowa. — Koniński Kour., do Dydowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 19. sierpnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	326.27	+ 13.1°	87.2	północny sł.	pochmurno
2. god. po poł.	325.79	+ 18.9°	68.8	„	„
10. god. wiecz.	325.61	+ 14.6°	85.5	„	pogoda

Termina

sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacji i t. d.

Dnia 23go sierpnia: Wydzierżawienie niektórych dochodów miejskich w Peczeniżynie i Jabłonowie za pomocą ofert w Kołomyi.

Dnia 24. sierpnia: Wydzierżawienie dodatku gminnego w Muściskach. Sprzedaż realności pod nr. 525 w Kołomyi. — Licytacja na dostarczenie kamienia na gościniec w Tarnopolu. — Wydzierżawienie ogrodu do szkoły wojskowej należącego we Lwowie. — Wydzierżawienie prawa wyrobu i wyszynku gorzałki i miodu w Medenicach.

Dnia 25go sierpnia: Licytacja na dostarczenie robót rzemieślniczych na cytadeli we Lwowie. — Sprzedaż dóbr Otyniowice i Horodyszcz w Stanisławowie. — Licytacja na dostarczenie papieru dla c. k. dyrekcji finansowej za pomocą ofert we Lwowie. — Wydzierżawienie młyna w Jaworowie.

Dnia 26. sierpnia: Sprzedaż realności pod nr. 86 w Sanoku. — Sprzedaż 400 cetnarów potażu za pomocą ofert w Radowcach. — Sprzedaż gruntu Józefa Tenczakowskiego w Monasterzyskach. — Sprzedaż gruntu pod nr. 36 w Holoszowie w Delatynie. — Sprzedaż sumy 14.000 złr. m. k. na dobrach Miszeńka ciężającej we Lwowie.

Dnia 27go sierpnia: Licytacja na dostarczenie kamienia na gościniec w Sanoku.

KRONIKA.

Na najnowszych popisach przed towarzystwem sztuk pięknych w Londynie (Society of Arts) otrzymali pierwsze nagrody główne pewien mechanik, pewien cieśla okrętowy, nadzorca w jednym z domów handlowych i wyrobnik gazu. Trzy nagrody honorowe za arytmetykę, algebrę i pomiary odniósł pewien rzemieślnik. Nagroda w dziedzinie chemii dostała się pewnemu pomocnikowi zakładu chemicznego, który, acz od nikogo nie pobierał nauk, otrzymał także nagrodę za botanikę. Dwie główne nagrody za opisową i fizyczną geografję odniósł pewien kupiec sukien, a z angielskiej literatury przypadła pierwsza nagroda pewnemu kasyerowi bankowemu, a druga pewnemu kramarzowi, chociaż w przedmiocie tym egzaminował sam dyrektor szkoły p. Rugby. W łacinie nie umiał nikt zmierzyć się z pewnym rzeźnikiem. Inny zaś rzeźnik ofiarował się złożyć obszerny egzamin z francuskiej i angielskiej literatury, i wybrał sobie interpretować Szekspira, Spencera, Rasyna i Moliera. Za angielską historję uwieńczono jednego buchhaltera, jednego drukarza, jednego stolarza, jednego tragarza, jednego tkacza i jednego postrzegacza wełny.

— Jak donosi gazeta kolońska, rozwiązano już zadanie, jak transportować ciężary kołami z mniejszą siłą niż dotąd. Cała sztuka zależy w małym przyrządzie u wozu, przyczem dostateczna jest trzecia część tej siły, jakiej potrzeba teraz do przewożenia ciężarów. Gdzie dotąd używano trzech koni do transportu, wystarczy na przyszłość jeden koń. Oszczędzenie zatem jest bardzo znaczne, i niepotrzeboby już spieszyć się tak z zakładaniem kolei żelaznych, a osobliwie takich kolei ubocznych, które służą do przesyłania wyrobów fabrycznych i górniczych i do sprowadzania surowych materiałów. Koszta urządzenia wozu podług tego wynalazku niewyrównują wartości konia, a przytem

zużywa się taki wóz mniej niż teraźniejszy. Wynalazek ten da się zastosować do każdej drogi, i przydatny jest nawet do transportu w kopalniach. Można przypuszczać, że w przeciągu 10 lat po zaprowadzeniu tego wynalazku nie będzie już nikt używał innego wozu do transportowania ciężarów. Wynalazca zamysła sprzedać swoją tajemnicę.

Dodatek tygodniowy Nr. 34.

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

1. Wacław Hieronim Sierakowski, starowierny pasterz z XVIII wieku przez Maurycego hr. Dzieduszyckiego. Rozporządzenie pasterskie o używaniu kaplic i względem sług katolickich u żydów. Zamknięcie sesji synodalnych. Rozdział ósmy. Odbudowanie katedry lwowskiej. Dary i składki dobrodziejów a ofiary Wacława. Koszta odbudowania Szczegóły i koleje przeistoczenia.
2. Bilans galic. stanowego Towarzystwa kredytowego na pierwsze półrocze 1858. A. Fundusz umarżający.
3. Wychowanie publiczne. Stan szkół, nauk i uczniów w roku 1857. Gimnazjum Brzeżańskie.
4. Żupy solne w Galicji i na Bukowinie. Wywar i sprzedaż soli w kwietniu w 1858-1857.
5. Lwów. Dokument z r. 1596. Arcybiskup Solikowski nadaje OO. Towarzystwa Jezusowego dwa place koło klasztoru ś. Franciszka z zabudowaniami od Zofii Handlowej i Wiktoryna Kowalskiego wzniesionymi.